

Sygn. akt I C 60/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	protokolant Klaudia Jędrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2022 r. w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa M. A. (1) i M. A. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powódki, M. A. (2), kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda, M. A. (1), kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu,
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 8.732,01 zł (osiem tysięcy siedemset trzydzieści dwa 1/100) tytułem zwrotu reszty kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 60/20

UZASADNIENIE

Powodowie, M. A. (1) i M. A. (2), wnieśli o zasądzenie od pozwanego, (...) S.A. z siedzibą w W., kwoty po 80.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty, z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci syna, D. A. w wyniku zdarzenia drogowego w dniu 31 maja 2019 roku. Powodowie wnieśli o zasądzenie na rzecz każdego z nich od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W uzasadnieniu wskazano, że w wyniku zdarzenia drogowego w dniu 31 maja 2019 roku śmierć poniósł ich syn, zgon syna został stwierdzony w szpitalu, z powodu zaawansowanej ostrej niewydolności wielonarządowej w przebiegu pourazowego wstrząsu, jako następstwo urazu miednicy i kończyny dolnej lewej. Odpowiedzialność za zdarzenie

ponosi kierujący pojazdem marki O. (...), pozwany zaś, jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku, jest zobowiązany do wypłaty zadośćuczynienia. Powodowie wskazali, że wezwali pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia, w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz każdego z powodów kwotę po 20.000 złotych z tego tytułu. Jako podstawę roszczeń wskazano przepis art. 446 § 4 kc. W związku z tym wskazano, że pomiędzy powodami a zmarłym panowały silne więzi emocjonalne, śmierć syna była wstrząsem dla powodów i traumatycznym przeżyciem. Zmarły od 4 lat nie mieszkał już z rodzicami, ale miał z nimi bardzo dobry kontakt, syn interesował się życiem powodów, odwiedzał ich i pomagał, był zawsze pomocny, w okresie gdy mieszkał z rodzicami partycypował w kosztach utrzymania. Śmierć syna była nagła i tragiczna, okres pomiędzy zdarzeniem a pogrzebem i po nim był dla powodów czasem przepełnionym smutkiem i żalem, powodowie nie mogą pogodzić się z jego śmiercią. Te okoliczności, zdaniem powodów, uzasadniają kwotę zadośćuczynienia w wysokości 100.000 złotych na rzecz każdego z powodów, a uwzględniając wypłatę pozwanego, dodatkową kwotę, dochodzoną w sprawie. W zakresie odsetek wskazano, że swoją decyzję o wypłacie pozwany podjął w dniu 8 sierpnia 2019 roku, zatem posiadał na ten dzień wystarczające informacje do oceny roszczenia powodów, z tego względu na podstawie art. 481 kc należne są odsetki od dnia następnego.

Pozwany, w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództw i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do samej zasady, zakwestionował wysokość roszczenia wskazując, że postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone w prawidłowy sposób, wypłacone kwoty wyczerpują wszelkie roszczenia powodów, ich obecne roszczenia są rażąco wygórowane i powinny być miarkowane, mając na uwadze stosunki społeczne oraz brak wykazania wpływu zdarzenia na zdrowie powodów, i to, że syn powodów prowadził odrębne gospodarstwo domowe ze swoją rodziną, nie mieszkał z powodami. Pozwany zakwestionował także datę żądania odsetek podnosząc, iż winny być one zasądzone dopiero od daty wyrokowania (k. 116-117 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

W wyniku wypadku drogowego w dniu 31 maja 2019 roku w S., ciężkich obrażeń ciała doznał syn powodów, D. A., który został po wypadku przewieziony do szpitala. Sprawcą wypadku był kierujący pojazdem marki O. (...), zmarły poruszał się wówczas motorowerem. W wyniku doznanych obrażeń ciała, doznanych w wypadku, jako następstwa urazu miednicy i kończyny dolnej lewej, D. A. zmarł w dniu 1 czerwca 2019 roku. Sprawca wypadku został uznany za winnego czynu zabronionego, polegającego na nieumyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem, nie zachował należytej ostrożności podczas zbliżania się do łuku drogi i nieprawidłowo korygował tor ruchu pojazdu przy rozwijanej prędkości, co doprowadziło do zajechania na część jezdni z kierunku przeciwnego, a następnie zderzenia się z prawidłowo jadącym D. A., w wyniku czego doznał on poważnych obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią.

/dowód: kopia postanowienia o wszczęciu śledztwa z dnia 4 czerwca 2019 roku PR w S. – k. 27-29 akt, kopie notatek urzędowych KP w S. – k. 30-31 akt, kopia karty zgonu – k. 32 akt, odpis skrócony aktu zgonu – k. 33 akt, karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 34-38 akt, kopia opinii sądowno-lekarskiej w sprawie Ds. 694.2019 – k. 39-44 akt, kopia wyroku Sądu Rejonowego w Szubinie z dnia 1 grudnia 2021 roku w sprawie II K 605/19 – k. 191-192 akt/

W chwili zgonu syn powodów miał 31 lat. Powodowie mieli bardzo dobre relacje z synem. W dacie zdarzenia i zgonu syn powodów mieszkał ze swoją dziewczyną. Mieszkał z nimi do 2015 roku. Często przyjeżdżał do nich, pomagał im w życiu codziennym, na działce, wspierał ich, rozmawiał i telefonował. Uroczystości i święta syn i rodzice spędzali razem. Syn powodów pasjonował się samochodami i motorami, naprawiał je. Powodowie ciężko przeżyli śmierć syna, cały czas go wspominają, mają w domu jego zdjęcia. W dacie wypadku pracował powód, na skutek zdarzenia musiał wziąć wolne. Powódka w tym czasie zajmowała się opieką nad starszymi osobami, również na skutek śmierci syna musiała zaprzestać tej opieki na okres miesiąca. Powodowie nie mogli uwierzyć w wypadek i śmierć syna, pojechali do niego do szpitala. Na pogrzebie powodowie płakali, powódka zemdląła. Powodowie dwa razy w tygodniu są na grobie syna, nie korzystali z pomocy specjalisty po wypadku syna. Powódka ma problemu ze snem, bierze na to tabletki. Wróciła do pracy, aby się czymś zająć. Powodowie mają jeszcze córkę w wieku 35 lat, która nie mieszka z powodami.

/dowód: zeznania świadków T. W. i K. I. oraz zeznania powodów – k. 140-142 akt i k. 143 akt od 00:04:40 do 00:53:42/

Na skutek zdarzenia i śmierci syna u powódki występują zaburzenia depresyjne aktualnie o umiarkowanym nasileniu o etiologii pierwotnie reaktywnej, początek tych zaburzeń należy wiązać z tragiczną śmiercią syna. Stan psychiczny powódki po śmierci syna miał negatywny wpływ na efektywność codziennego funkcjonowania, śmierć syna była dla niej doświadczeniem silnie stresującym, spowodowała cierpienie psychiczne związane z zerwaniem bliskiej więzi, jej jakość życia po utracie syna ulegał pogorszeniu także w związku z ograniczeniami, powódka nadal okresowo przeżywa uczucie smutku, żalu, tęsknoty, nie pogodziła się ze śmiercią syna. Stwierdzone zaburzenia nie powodują uszczerbku na zdrowiu. U powoda zaś występuje przeżyta reakcja żałoby po śmierci syna, aktualnie nie można u niego stwierdzić istotnych klinicznie zaburzeń psychicznych i zaburzeń funkcjonowania, śmierć syna była dla powoda doświadczeniem stresującym, spowodowała cierpienie i pogorszenie jakości życia. Sprawne mechanizmy obronne osobowości z upływem czasu umożliwiły powodowie adaptację do nowej, trudnej sytuacji oraz dalsze prawidłowe funkcjonowanie społeczne i rodzinne pomimo, że i powód nie pogodził się ze śmiercią syna. U powoda brak jest uszczerbku na zdrowiu. Fakt, iż zmarły był jedynym synem powodów i silnym wsparciem może mieć przełożenie na silniejsze negatywne emocje, związane z jego utratą i mogło wywołać strach przed przyszłością. Pogorszenie jakości życia powodów było związane z brakiem radości życia, żalem, tęsknotą, brakiem wsparcia i pomocy ze strony zmarłego syna, brakiem jego obecności w trakcie świąt i uroczystości. Fakt nie podjęcia leczenia czy terapii i nie zgłoszenia się do lekarza przez powodów, nie świadczy o braku istnienia zaburzeń i konieczności podjęcia takiego leczenia, ale może wynikać z obniżonego napędu i cech indywidualnych osoby.

/dowód: pisemne opinie biegłego z zakresu psychiatrii M. J. z dnia 11 marca 2021 roku – k. 153-156 akt, uzupełniająca pisemna opinia biegłej z dnia 11 listopada 2021 roku – k. 176 akt/

Pismem z dnia 27 czerwca 2019 roku powodowie wezwali pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia, w związku ze zdarzeniem, w kwocie po 150.000 złotych na rzecz każdego z nich. Pozwany decyzją z dnia 8 sierpnia 2019 roku przyznał na rzecz każdego z powodów kwotę po 20.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia, odmawiając wypłaty w pozostałej części.

/dowód: wezwanie do zapłaty – k. 48-49 akt, pisma pozwanego – k. 50-55 akt/

Powyżej przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, zeznania złożone w sprawie przez świadków i powodów oraz pisemną opinię wydaną przez biegłego z zakresu psychiatrii. Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebranych w sprawie, albowiem zostały sporządzone w formie właściwej, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były one rzeczowe i jasne w swej treści. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu, nie były też kwestionowane przez strony.

Jako wiarygodne co do zasady Sąd ocenił zeznania wskazanych wyżej świadków, a także powodów, na okoliczność ujemnych przeżyć związanych z cierpieniem psychicznym, wynikającym ze straty syna, więzi łączących powodów ze zmarłym, rozmiaru ich krzywdy i cierpienia, zaangażowania zmarłego w życie powodów. Zarówno zeznania złożone przez świadków, jak i zeznania powodów Sąd uznał za wiarygodne, albowiem były jasne, logiczne, wzajemnie się uzupełniały, a także potwierdzały. Zaznaczyć należy, iż z zeznań tych wynika, iż relacje powodów ze zmarłym były bardzo dobre, nie odbiegały od relacji istniejących w innych prawidłowo funkcjonujących rodzinach, a stopień bliskości łączących ich relacji był stosunkowo duży. Podnieść należy, że pozwany nie podważył procesowo, za pomocą innego wnioskowanego dowodu, treści tych zeznań.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 kpc Sąd pominął wnioski dowodowe pozwanego w przedmiocie zobowiązania powodów do przedłożenia zaświadczenia o dochodach z ostatnich 3 lat, ewentualnie innych dokumentów, potwierdzających dochody powodów za wskazany okres. Dowód w tym przedmiocie był nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem kwestia przyznania zadośćuczynienia i jego ewentualna wysokość, nie jest związana z oceną sytuacji majątkowej strony, dochodzącej takiego roszczenia, lecz ocenie podlega wyłącznie kwestia zakresu krzywdy i cierpienia, a zatem sfera niematerialna, do której odnosił się wniosek pozwanego. Inna byłaby ocena w sytuacji, gdyby

powodowie dochodzili także odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej, ale takiego roszczenia w sprawie nie zgłoszono.

Sąd w stanie faktycznym i swojej ocenie oparł się na w pełni wiarygodnej opinii psychiatrycznej sporządzonej na potrzeby tej sprawy, przez biegłą w tym zakresie. Opinia sądowa została oparta na podstawie zebranego materiału dowodowego, a także na badaniu przedmiotowym i podmiotowym powodów. Opinię sporządzono zgodnie z zasadami fachowej wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłego. Wnioski wydanej opinii były przejrzyste, logiczne i uzasadnione. Podnieść należy, że na skutek zarzutów i uwag stron, opinie główne biegłej zostały uzupełnione, i nie wymaga ona dalszego rozszerzenia. Wskazane wyżej względy przemawiają za wiarygodnością opinii sądowej wydanej w sprawie, same strony nie wnosiły o dalsze badanie biegłej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa podlegały uwzględnieniu w całości. Podnieść należy, że pozwany w niniejszej sprawie nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, a jedynie co do wysokości zgłoszonych roszczeń pieniężnych, zatem należało w sprawie pominąć dalsze ustalenia, związane z okolicznościami samego wypadku i istnieniem związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem a późniejszym zgonem syna powodów jako okoliczności bezsporne, przyznane przez pozwanego.

Żądanie powodów w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę zostało oparte na treści art. 446 § 4 kc, zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie sądowym wskazuje się, iż ustalenie jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 roku, sygn. akt I CK 219/04, LEX nr 146356). Jak podkreśla się w orzecznictwie, roszczenie o zadośćuczynienie ma na celu pomóc dostosować się członkom najbliższej rodziny do nowej rzeczywistości oraz złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Instytucja zadośćuczynienia pieniężnego powinna przede wszystkim spełniać funkcję kompensacyjną, czyli łagodzić negatywne doznania psychiczne i fizyczne wynikające z naruszenia prawnie chronionej sfery dóbr osobistych osób pośrednio poszkodowanych. Rekompensata pieniężna ma stanowić jedynie rolę surogatu odszkodowania w klasycznym cywilistycznym tego słowa znaczeniu, gdyż nie da się zrównoważyć w pełni uszczerbku niemajątkowego przy pomocy majątkowego środka ochrony, jakimi są pieniądze. Oczywistym przy tym jest, że nie ma możliwości zrekompensowania w pełni świadczeniem pieniężnym śmierci osoby bliskiej, żadna bowiem kwota nie może ukoić bólu związanego z utratą najbliższych. Zauważyć należy jednak, że brak jest uniwersalnego miernika, który pozwala na ocenę czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest odpowiednia. Krzywda ma charakter niemajątkowy i niemożliwym jest przeprowadzenie matematycznego przeliczenia jej zakresu na wysokość należnego świadczenia. Kryteria, od których ustawodawca uzależnił wysokość zadośćuczynienia nie są ostre i wymagają wnioskowania opartego na dokonaniu ocen konkretnych okoliczności i całokształtu danej sprawy.

W orzecznictwie i doktrynie wypracowane zostały jednak pewne wskazówki, w jaki sposób należy określać "odpowiednią sumę" zadośćuczynienia. Podkreśla się, że zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia. Przy rozważaniach w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia nie można tracić także z pola widzenia, w jakim wieku znajdują się osoby poszkodowane i uprawnione oraz w jakich relacjach pozostawały między sobą. Krzywda, której naprawienia można się domagać na podstawie art. 446 § 4 kc stanowi niemajątkowy uszczerbek doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Kompensacie podlega w szczególności cierpienie, ból oraz poczucie osamotnienia. Przesłanki do wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie w trybie art. 446 § 4 kc są analogiczne, jak przesłanki dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego określone w art. 445 kc. W judykaturze i doktrynie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. Kompensata majątkowa ma na celu przezwyciężenie traumatycznych doznań i poprawienie stanu psychicznego najbliższych członków rodziny zmarłego, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poprzez poprawę ich sytuacji majątkowej, co umożliwi im zaspokojenie swoich potrzeb i pragnień.

Jak wynika z treści art. 446 § 4 kc zadośćuczynienie, stanowiące formę rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej szkody niemajątkowej ma być „odpowiednie” do doznanej krzywdy przez członków najbliższej rodziny zmarłego. Przy ocenie wielkości zadośćuczynienia należy brać pod uwagę stopień nasilenia cierpień psychicznych, rozstrój zdrowia wywołany tragiczną śmiercią osoby najbliższej, trwałość następstw traumatycznego zdarzenia oraz jego konsekwencje dla życia społecznego członka najbliższej rodziny zmarłego. O wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 kc rozstrzyga stopień i nasilenie odczuwanej krzywdy oraz potrzeba zrekompensowania jej skutków. O odczuwanym poczuciu krzywdy decydują różne okoliczności, w tym przede wszystkim stopień bliskości i poziom oraz charakter relacji z osobą zmarłą. Decyduje o nim również osobista wrażliwość osoby pokrzywdzonej, która jest właściwa każdej z osób pokrzywdzonych i inna u każdej z nich. Ustawodawca jednocześnie zaniechał wskazania w komentowanym przepisie kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia. Posługując się zaś zwrotem "suma odpowiednia" pozostawił sądom ocenę, które z przesłanek i w jakim zakresie wpływają na ustalenie jego wysokości, czyli tzw. uznaniowość (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 29 kwietnia 2013 roku, V ACa 22/13, POSAG 2013/3/3-33).

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy podnieść należy, że niewątpliwie pomiędzy powodami a zmarłym ich synem – najbliższym członkiem rodziny – istniała silna, bliska i prawidłowa więź. Nagła i niespodziewana śmierć spowodowała zerwanie tej więzi w momencie, w którym powodowie mogli przecież nadal liczyć na dalsze jego wsparcie. W ustalonym stanie faktycznym wynika bowiem, że pomimo tego, że powodowie w dacie zdarzenia nie mieszkali już z synem od 2015 roku, to jednak on sam był bardzo zainteresowany ich losem, kontaktował się z nimi, odwiedzał, wspierał ich i pomagał w życiu codziennym. To sprawia, że zmarły był dla nich z pewnością wsparciem, na które mogli i powinni liczyć jeszcze wiele lat, gdyby nie tragiczne zdarzenie. Syn powodów w dacie wypadku i zgonu był osobą młodą, miał 31 lat. Powodowie w ogóle nie liczyli się wówczas z tym, że ich syna może zabraknąć z przyczyn nie tylko naturalnych, ale i tragicznych, wręcz przeciwnie, jak wynika z ich zeznań, liczyli na dalsze wsparcie z jego strony. Nie zmienia tego fakt, że syn powodów miał dziewczynę, z którą odrębnie zamieszkał, albowiem poprzez to nie utracił więzi i kontaktu z rodzicami. Jak wynika z opinii biegłej, po jego śmierci, nagłość i niespodziewane wystąpienie zgonu, utrudniało powodom im codzienne życie. Sam fakt utraty syna spowodował występowanie pewnych negatywnych odczuć u wszystkich powodów, a także na pewne funkcje życiowe, opisane w opinii biegłej. Każdy z powodów odczuł zatem, na swój sposób odpowiednio do swoich predyspozycji indywidualnych, negatywne skutki zgonu syna, w ocenie Sądu jako rodzice - w podobnym zakresie. W ocenie Sądu okoliczności te uzasadniają co do zasady roszczenia każdego z powodów ze wskazanej podstawy prawnej. Jednocześnie Sąd pragnie zauważyć, że nie ma podstaw do różnicowania sytuacji powodów wobec śmierci osoby najbliższej, który był jedynym synem powodów, w aspekcie wysokości zadośćuczynienia. Każdy z powodów, zdaniem Sądu opierając się na zasadach współżycia społecznego i doświadczeniu, w takim samym stopniu odczuwa śmierć syna, szczególnie gdy wystąpi ona w sposób nagły i niespodziewany, a nie naturalnie. Również sami powodowie, jako założenie do swoich roszczeń, przyjęli jedną, tą samą kwotę. Sąd zauważa w opinii biegłej pewną różnicę w opisanych skutkach zdarzenia nagłego w sferze emocjonalnej i przeżyć powódki i powoda, jednak jak uzupełniono w opinii, wynika to z indywidualnych cech powoda, który nie uzewnętrzniał niewątpliwie istniejących u niego emocji. Także wskazano na to, że sam brak podjęcia leczenia czy terapii nie uzasadnia tezy, że nie jest ona potrzebna, choć biegła wprost o takiej potrzebie w sytuacji powodów nie wskazała.

W związku z powyższym w ocenie Sądu kwota całkowita po 100.000 złotych w stosunku do każdego z powodów, z tytułu zadośćuczynienia, jest kwotą odpowiednią, adekwatną i kompensującą krzywdę oraz cierpienie powodów, a także jest odpowiednia w sferze zadośćuczynienia materialnego, które choćby w części zaspokoi krzywdę powodów, w rozumieniu art. 446 § 4 kc. W konsekwencji, przy uwzględnieniu przyznanej do tej pory na rzecz powodów kwoty po 20.000 złotych, z tytułu zadośćuczynienia, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów pozostałą, wynikającą z tej różnicy, kwotę po 80.000 złotych, jak w punktach 1 i 2 wyroku. O odsetkach w tym zakresie Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 455 kc i art. 481 kc. Sąd podziela przy tym pogląd, iż w wypadku zadośćuczynienia uprawniony może żądać zasądzenia odsetek w zasadzie od chwili zgłoszenia żądania. Zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się bowiem wymagalne po wezwaniu obowiązanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego - art. 455 § 1 kc. Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie - art. 481 § 1 kc (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 17 kwietnia 2014 roku, V ACa

135/14, Lex nr 1488610 oraz wskazane w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego). Wysokość zadośćuczynienia zależy bowiem od rozmiaru doznanej krzywdy. Wprawdzie ocena tego rozmiaru dokonywana jest przez sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, nie zmienia to jednak faktu, iż poszkodowany doznał krzywdy w związku z danym zdarzeniem. Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia za miarodajny należy więc przyjąć okres, w którym poszkodowany doznał krzywdy, a nie moment jej określenia w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Nie ma przy tym przeszkód, aby obowiązany wypłacił należne świadczenia bez oczekiwania na wynik postępowania sądowego. Kwestionowanie zasadności dochodzonego roszczenia lub samej tylko jego wysokości przez zobowiązanego, nie może rodzić niekorzystnych skutków dla uprawnionego. Z akt sprawy wynika, iż ostateczna decyzja pozwanego o przyznaniu zadośćuczynienia, po zgłoszeniu szkody, została wydana w dniu 8 sierpnia 2019 roku. Zdaniem Sądu, mając powyższe na uwadze, od dnia następnego pozwany pozostawał w opóźnieniu, co uzasadnia żądanie odsetek od tej daty, zgodnie z petitum pozwów.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym, w stosunku do każdego z powodów odrębnie, z uwagi na istniejące współuczestnictwo formalne, mając na uwadze zakres uwzględnionego powództwa w całości w stosunku do każdego z powodów. W tym zakresie Sąd orzekł o wynagrodzeniu pełnomocnika każdego z powodów w stawce minimalnej (punkt 3 wyroku).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku Sąd obciążył przegrywającego pozwanego w całości nieuiszczonymi kosztami sądowymi, od uiszczenia których powodowie zostali zwolnieni, w postaci opłat sądowych od pozwu (suma 8.000 złotych) i reszty kosztów opinii biegłego, ponad uiszczoną przez pozwanego kwotą zaliczki 500 złotych, tj. 732,01 złotych (punkt 4 wyroku).